



Na sobotę zapowiadano niesprzyjające warunki pogodowe. Miało intensywnie padać i wiać. Jednak prognozy meteorologów się nie sprawdziły. Dlaczego? Tego dnia pracownicy szkoły w Leźnie wraz z uczniami, ich rodzicami i liczną rzeszą wspierających tę placówkę przyjaciół pod wodzą głównych koordynatorów – pani Magdy Zawistowskiej i pana Marka Krauzy - zorganizowali V Festyn Rodzinny. Gorąca atmosfera dobrej zabawy i ciepło relacji międzyludzkich powstrzymały opady deszczu. Gdy festyn się kończył, zza chmur nieśmiało wyglądało zaciekawione słońce.

I nie można się słońcu dziwić, bo było na co popatrzeć. Na dużej scenie mali i więksi artyści prześcigali się w prezentowaniu zgromadzonej publiczności swoich talentów. Można było obejrzeć przygotowane przez najmłodszych uczniów przedstawienie z okazji Dnia Matki oraz liczne występy wokalne – Kamila Krauzy, zespołu Wena, Weroniki Rabek, laureatów Konkursu Piosenki Angielskiej i Niemieckiej oraz przebywającej gościnnie w tutejszej parafii ukraińskiej scholki. Swoje wyjątkowe umiejętności zaprezentowała też wesoła grupa ratowników medycznych i - będąca niespodzianką tej imprezy – orkiestra dęta z Kościerzyny. Tradycyjnie już nie mogło zabraknąć tanecznych popisów zespołu *Peretki*. Publiczność oklaskiwała młodszą i starszą grupę w tańcach -poleczce, hiszpańskim, cygańskim oraz marynarskim.

Akcentów marynarskich było na festynie więcej, wszak wśród zaproszonych gości był przyjaciel szkoły, marynista – pan Andrzej Perepeczko. Miłośnicy Dzikiej Mrówki mogli nabyć kolejne tomy przygód ulubionego bohatera opatrzone autografem pisarza.

Uczestnicy festynu sycili nie tylko ducha, ale również ciało. Chętnie odwiedzano kawiarenkę, oferującą domowe wypieki, oraz stoisko z goframi czy watą cukrową, raczono się też bigosem i kiełbaską z ogniska. Zaniepokojeni złym samopoczuciem mogli zmierzyć ciśnienie u pani pielęgniarki lub podnieść poziom adrenaliny, biorąc udział w loterii fantowej. Szczęściarzom udało się podczas festynu wylicytować wyjątkowe, wykonane przez rodziców uczniów ozdoby, a miłośnikom zwierząt -wspomóc schronisko *Promyk*. Aktywnym – w pełni tego słowa znaczeniu – uczestnictwem w imprezie mogli pochwalić się wszyscy ci, którzy wzięli udział w zabawach zaproponowanych przez parę sympatycznych klaunów oraz młodzi uczestnicy rozgrywek piłkarskich .

Festyn, sprawnie prowadzony przez zgrany duet – panie Olę Koncewicz i Agnieszkę Gadzińską – zakończyło rozdanie nagród i podziękowanie sponsorom, których wielkoduszość przyczyniła się do uatrakcyjnienia tej imprezy. Są nimi:

- Urząd Gminy w Żukowie
- Stacja Paliw *Orion SA* Kobysewo (Wiesława Serkowska, Paweł Serkowski, Tomasz Serkowski)
- *Grono SC* Maria Gosk, Antoni Węgiński – Restauracja *Złota Jesień* w Kartuzach
- A&B DROB sp. z o.o. Żukowo –Adam Aniszewski i Wacław Bastian
- PPH Adam Gdaniec Piekarnia Kartuzy
- Sklep *Ibis*, art. papiernicze i biurowe – Przodkowo
- *Remax* – środki BHP i odzież ochronna – Rafał Kroll Kartuzy
- *Premia Sport*, sklep z art. sportowymi – Jerzy Rembowicz Gdynia
- Roman i Adam Wenzel – Cukiernia *Markiza* Żukowo
- *Skok Ubezpieczenia*
- Firma *Nazar* z Leźna
- Rada Rodziców przy ZPG i SP w Leźnie
- Gabriela i Zbigniew Dudzik
- Firma *Lubiś*
- Firma *GS* z Żukowa
- *Aviva*
- Józef Kobiela
- Państwo Wilma

V Festyn Rodzinny w Leźnie przeszedł już do historii, ale to majowe spotkanie – w gronie sąsiadów, znajomych i rodziny - długo jeszcze będzie pozytywnie wpływać na relacje międzyludzkie.

